

10 tys. nowych izb

otrzymała
ludność Śląska

WARSZAWA (PAP)

Jednym z największych naszych ośrodków budownictwa mieszkaniowego jest Śląsk.

W roku bieżącym dzięki przedterminowej realizacji rocznego planu przez załogi miejscowych zjednoczeń budownictwa miejskiego, ludność Śląska otrzymała dalszych 10 tysięcy izb mieszkalnych w nowobudowanych się osiedlach na Brynowie, Jarowie, Rokitnicy, w Pyskowicach i w Boguszowicach oraz w wielu innych osiedlach. Nowe osiedla wyposażono we wszelkie urządzenia socjalne i usługowe.

W bież. roku w nowych osiedlach i ośrodkach mieszkaniowych oddano do użytku 14 gmachów szkolnych, 12 przedszkoli, 9 budynków szpitalnych oraz 11 burs i domów akademickich.

W Genewie obraduje Liga Towarzystw Czerwonego Krzyża

GENEWA (PAP)

Rozpoczęły się tu obrady sesji Komitetu Wykonawczego Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża z udziałem przedstawicieli 27 krajowych organizacji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy, w tej liczbie przedstawicieli ZSRR, ChRL, Republiki Ludowej, Polski, USA, Anglii, Francji i innych krajów.

Wzrost inwestycji na budownictwo gospodarcze w PGR-ach

Państwowe Gospodarstwa Rolne planują w roku 1952 dalszy szybki wzrost pogłowia zwierząt hodowlanych. Pogłowia bydła wzrosło o 25,3 proc. trzody chlewnej o 73,5 proc., owiec o 28,3 proc. i drobiu o 35,7 proc.

Aby zapewnić odpowiednie pomieszczenie dla zwiększonej ilości inwentarza, PGR-y przeznaczą na budownictwo gospodarcze poważne sumy inwestycyjne. W tym roku np. na budowę budynków inwentarzowych w gospodarstwach państwowych wydatkowano prawie 70 proc. ogólnych kredytów inwestycyjnych. Wybudowano lub rozpoczęto budowę wielu nowoczesnych obór, chlewni dla macior, tuczarni, nowoczesnych ferm drobiarskich itp.

W okręgu PGR Łódź oddano w tym roku do użytku budyn-

Delegacja NRD przybyła do Paryża

PARYŻ (PAP)

W dniu 9 grudnia br. do Paryża przybyła delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej, zaproszona przez Specjalną Komisję Polityczną Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych dla przedstawienia swego punktu widzenia w sprawie przeprowadzenia wyborów w Niemczech.

Członków delegacji NRD witają delegacje ZSRR i krajów demokracji ludowej na VI sesję Zgromadzenia ONZ oraz przedstawiciele dyplomatyczni Albanii, Węgier, Rumunii, Czechosłowacji i Polski, przedstawiciele sekretariatu generalnego ONZ oraz dziennikarze francuscy i zagraniczni.

Z ostatniej chwili

Reprezentacja Polski
przegrywa z Finlandią

8:12

Miedzy państwowe spotkanie bokserskie rozegrane w poniedziałek w hali olimpijskiej w Helsinkach zakończyło się zwycięstwem drużyny fińskiej 12:8. Z drużyny polskiej zwycięstwo odnieśli: Matloch, Kudłacki, Debisz i Grzelak. Niespodzianką jest porażka Gościńskiego.

CYTAS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VII Wyd. A B

Poznań, środa 12 XII 1951 r.

Nr 320 (2418)

Z frontu wykonania rocznych planów

Rębacze kopalni „Ludwik” realizują 5 rok planu 6-letniego

KATOWICE (PAP)

W dniu 9 grudnia br. o wykonaniu rocznego planu wydobycia zameldowały załogi kopalni: „Ludwik”, „Pstrowski”, „Czerwona Gwardia” i „Michał”. W dniu 10 bm. plan roczny wykonała kopalnia „Marcel”.

Kopalnia „Ludwik” wykonała plan przed terminem, dzięki szerokiej rozbudowie nowych form socjalistycznego współzawodnictwa, w którym udział bierze cała załoga dołowa. Najlepszymi osiągnięciami indywidualnymi szczytują się rębacze chodników: Franciszek Sznajder, Ignacy Plekarski i Leon Kowalik, którzy realizują już piąty rok planu 6-letniego.

Górnicy kopalni „Pstrowski”, obok sukcesów w walce o sy-

stematyczne podnoszenie wydajności, notują również poważne osiągnięcia na odcinku obniżenia kosztów własnych.

Załoga kopalni „Marcel” obok poważnych osiągnięć produkcyjnych wyrażających się znacznym zwiększeniem wydobycia w stosunku do roku ub. w roku bież. obniżyła również koszty własne produkcji o 5 proc.

W dniu 8 bm., na 23 dni przed zaplanowanym terminem, przemysł ceramiczny wykonał zadania drugiego roku planu 6-letniego.

W związku z tym w Centralnym Zarządzie Przemysłu Ceramicznego odbyła się uroczysta narada przedstawicieli załóg robotniczych, przodowników i racjonalizatorów oraz aktywu partyjnego.

Na czołowe miejsce w walce o plan wysunęły się załogi zakładów ceramicznych w Jaworzynie Śląskiej, Tułowicach, Wałbrzychu, Chodzieży, Włocławku, Bochni, Cmielowie i Suchedniowie.

W walce o plan wielu robotników zdobyło zaszczytne tytuły przodowników pracy.

Za pełną poświęcenia i wydajną pracę wiceminister przemysłu lekkiego — ob. Grzymek udekorował 3 przodujących robotników i racjonalizatorów fabryki porcelitu w Tułowicach: Kazimierza Olszewskiego, El-

Ponad 15 mil. lirów CRZZ przekazała dla ofiar powodzi

Dnia 8 bm. Centralna Rada Związków Zawodowych przesała telegraficznie Włoskiej Generalnej Konfederacji Pracy dla ofiar powodzi w północnych Włoszech kwotę 15 620 500 lirów. Sumę tę wpłaciły — na apel sekretariatu CRZZ — zarządy główne i okręgowe poszczególnych związków zawodowych oraz organizacje społeczne i liczne instytucje, pragnąc w ten sposób pospieszyć z pomocą ofiarom katastrofalnej powodzi oraz zaminifistować więź, łączącą polską klasę robotniczą z włoskim ludem pracującym.

Naród niemiecki sprzeciwia się remilitaryzacji Rokowania Adenauera zagrażają pokojowi

BERLIN (PAP)

W obecności 5 tysięcy delegatów i licznych gości rozpoczął się w Lipsku III zjazd chłopów niemieckich. Na zjazd przybył premier rządu NRD — Otto Grotewohl.

Zwracając się do chłopów z Niemiec Wschodnich i Zachodnich premier Grotewohl podkreślił ogólnoniemiecki charakter tego zjazdu. Premier Grotewohl stwierdził, że rząd NRD oraz prezydent Pieck i Izba Ludowa pragną niejednokrotnie przeprowadzić rozmowy z działaczami politycznymi z Bonn w sprawie przyszłości Niemiec. Podczas gdy politycy z Bonn odrzucili propozycje w sprawie ogólnoniemieckiej narady dotyczącej przyszłości Niemiec, od pewnego czasu prowadzone są rozmowy ogólnoniemieckie między przedstawicielami mas pracu-

bię Szyncler i Grzegorza Wołaka Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Okres remontów pieców szklarskich skrócony o 18 dni

WAŁBRZYCH (PAP)

Opierając się na doświadczeniach przodujących robotników radzieckich murarzy i palaczy w zakładach szkła technicznego w Jeleniej Górze skrócili okresy remontów i rozpalania pieców szklarskich.

Stosując system pracy zespołowej, przy starannym przygotowaniu materiałów budowlanych i pomocniczych — zespoły murarzy z przodownikami — Alojz Dymem, Stanisławem Mazurem i Tomaszem Segetem na czele — skrócili okres remontu dwu pieców szklarskich o 18 dni.

Coraz więcej chłopów wywiązuje się z podjętych zobowiązań

Wiele powiatów województwa poznańskiego wywiązuje się w dalszym ciągu z podjętych zobowiązań, wykonując, bądź to zbliżając się do wykonania rocznego planu skupu zboża, żywyca i ziemniaków.

W powiecie gostyńskim roczny plan skupu osiągnęli już

Szajka szpiegowska poniosła zasłużoną karę

SZCZECIN (PAP)

W dniu 10 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie ogłosił wyrok w procesie oskarżonych Tadeusza Chabla — szpiega wywiadu amerykańskiego oraz uczestników zorganizowanej przez niego szajki.

Osk. Tadeusz Chabel został skazany na karę śmierci. Osk. Andrzej Pawlicki i Jerzy Rundo skazani zostali na 15 lat więzienia oraz pozbawienie praw publicznych na 5 lat. Osk. Olgierdowi Charskiemu sąd wymierzył 12 lat, a Józefowi Sokółskiemu 8 lat więzienia.

W dalszym ciągu przemówienia Grotewohl podkreślił, że naród niemiecki musi zdecydowanie przeciwstawić się porozumieniu wojakowemu zawartemu między Adenauere a mocarstwami zachodnimi, porozumieniu zawartemu w interesach generałów hitlerowskich, magnatów Renu i Ruhry oraz Eisenhowera. Grotewohl owoił również ingerencje ONZ w wewnętrzne sprawy narodu niemieckiego. Kończąc część swego przemówienia premier Grotewohl, poświęcił znaczeniu planu 5-letniego, będącego wyrazem pokojowej polityki rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Wieś wielkopolska wykona swój plan

Robotnicy produkują
Żołnierze bronią
Chłopi żywią

oto hasła, pod którymi odbywają się w całej Wielkopolsce zjazdy chłopów-przodowników produkcji i hodowli, mające na celu przyspieszenie wykonania planów gospodarczych i finansowych naszego województwa. Ambitna i pracowita wieś wielkopolska pragnie wykonać swe zobowiązania wobec Państwa nie tylko przedterminowo, ale i z nadwyżką. Dlatego zjeżdżają się chłopi, radzą, opowiadają w jaki sposób wykonali swe odstawy, jak pokonali trudności i ile chcą jeszcze dać państwu.

Powiat Śrem zwolniony

od miarek i odsypów

Dwunastym z kolei powiatem województwa poznańskiego, zwolnionym od miarek i odsypów za przekroczenie 90 proc. rocznego planu skupu zboża, jest powiat Śrem, który wykonał 92 proc. planu. 2 500 gospodarzy pow. śremskiego wywiązało się w 100 proc. ze swoich obowiązków, dzięki czemu powiat zajął w akcji skupu 11 miejsce w województwie.

Na pierwszym miejscu znajduje się nadal powiat Piła — 106,5 proc. planu, następnie Międzybóże — 100,6 proc. i Leszno — 96,6 proc. Do wykonania planu zbliża się dalszych 5 powiatów: Wolsztyn — 87,9 proc., Czarnków 87,7 proc., Krotoszyn — 86,9 proc., Jarocin — 86,2 proc. i Szamotuły — 85,7 proc. (v)

- mówią chłopi przodownicy akcji skupu na zjazdach powiatowych w Wielkopolsce

Hasło — robotnicy produkują, żołnierze bronią, chłopi żywią — widniało także na transparentie rozpiętym na ścianie oświetlonej przystrojonej sali kina w Szamotułach, w której w dniu 8 bm. odbył się powiatowy zjazd chłopów-przodowników w akcji skupu.

Zjechało się ich tu około 300 z całego powiatu. Przy stole prezydijskim przybrany kwiatami miejsca zajęli przybyli z Poznania i sekretarz KW PZPR Misiaszek, przewodniczący Prezydium PRN w Szamotułach, przodownicy pracy oraz trzej chłopi odznaczeni Srebrnymi Krzyżami Zasługi: Stanisław Janik z Miejskisk, Józef Marcinkowski z Cmachowa i Bronisław Stręk z Piaskowa.

Po referacie i sekretarza KW PZPR Misiaszka, do dyskusji zgłaszają się liczni chłopi, którzy mówią o tym, jak wykonali swe obowiązki wobec Państwa i jak je chcą nadal wypełniać. Bolesław Bamber z gromady Gaj Mały już w sierpniu wykonał swe zobowiązania pieniężne, odstawił 8 ton (Ciąg dalszy na str. 2)

Już 105 powiatów wykonało w ponad 90 proc. roczny plan skupu zboża

WARSZAWA (PAP)

W dniu 8 grudnia br. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskał chłopi z województwa szczecińskiego, wrocławskiego, lubelskiego, gdańskiego i koszalińskiego.

W dniu tym dalsze 4 powiaty przekroczyły granicę 80 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża. Są to powiaty: Września w woj. poznańskim, Chojnice w woj. bydgoskim, powiat Kielce i powiat Wrocław.

Tak więc łączna liczba powiatów, które przekroczyły granicę 80 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża, wynosi obecnie 165.

W dniu 8 bm. dalsze 4 powiaty przekroczyły granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża i zostały zwolnione z odsypów i miarek. Są to powiaty: Biłgoraj w woj. lubelskim, Bytów w województwie koszalińskim, Kartuszy w woj. gdańskim oraz powiat Rzeszów. Łącznie więc ogólna liczba powiatów, które zwolnione zostały z odsypów i miarek, wynosi obecnie 105.

DAR spółdzielców polskich dla powodzi w Włoszech

WARSZAWA (PAP)

Centralny Związek Spółdzielczy przekazał 15 milionów lirów Narodowej Włoskiej Lidze Spółdzielni — jako dar spółdzielców polskich dla ofiar powodzi we Włoszech. W najbliższym czasie CZS prześle jeszcze na ten cel 1000 ubrań roboczych, 500 ubrań zwykłych, 3000 m płótna oraz 1000 sukienek damskich i dziewczęcych.

Masowe aresztowania robotników algerskich w Paryżu

PARYŻ (PAP)

Prasa francuska podaje, że dnia 8 grudnia policja paryska aresztowała 6000 robotników algerskich, przebywających w Paryżu. Robotnicy ci zostali aresztowani podczas demonstracji protestacyjnej przeciwko zakazowi spotkania robotników z delegatami krajów arabskich i mużulmańskich na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Kilku aresztowanych zaprowadzono do parku Monceau, gdzie wśród ulewnej deszczu musieli przebywać całą noc.

Komitet organizacyjny spotkania opublikował ostry protest przeciwko tej faszystowskiej obławie policji francuskiej na robotników algerskich.

Zbliża się 100 rocznica zgonu Mikołaja Gogola

MOSKWA (PAP)

Społeczeństwo radzieckie przygotowuje się do uroczystego obchodu 100 rocznicy zgonu wielkiego klasika literatury rosyjskiej — Mikołaja Gogola. Rocznicą ta obchodzona będzie w ZSRR 4 marca 1952 r.

Wieś wielkopolska wykona swój plan

mówią chłopci — przodownicy akcji skupu na zjazdach powiatowych w Wielkopolsce

(Dokończenie ze strony 1)

zboża i 12 sztuk trzody chlewnej ponad plan. Na pierwszy kwartał przyszłego roku zakontraktował już 12 sztuk trzody i tyleż chce zakontraktować na drugi kwartał. Mówili i inni, wzywając wszystkich do coraz większych wysiłków w kierunku nie tylko wykonania obowiązków, ale przekraczania planu.

Przed mównicą stanął Józef Marcinkowski, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Donośnym głosem, prostymi słowami, ale z serca powiedział:

— Wykonaliśmy nasz plan w 100 proc., ale nie jest tak, jak być powinno, jak ja to rozumiem. Wiele jeszcze chłopów nie wykonało swoich obowiązków, a więc my, gdy wrócimy do domu, musimy im tak powiedzieć: tyś mój róg, wróg Ojczyzny, Polski Ludowej, boś nie wykonał planu. I on się musi zarumienić, zawstydzić, a jak się zawstydzi, musi się poprawić i dać to, co się od niego należy. Musimy więc u siebie, w swojej gromadzie prowadzić robotę uświadamiającą, to nasz obowiązek. Wszyscy musimy do 15 grudnia wywiązać się. Każdy z nas jest odpowiedzialny za wszystkich, nawet za tych — ocłagających się.

Okłaski, długie niemilkące okłaski, okrzyki na cześć sojuszu robotniczo-chłopskiego, Polski Ludowej, Prezydenta B. Bieruta i uchwaleń — rezolucji wyrażających wdzięczność Rządowi RP za opiekę i pomoc. Rezolucja wzywa chłopów powiatu obornickiego, by zrealizowali do dnia 15 bm. swę zobowiązania w 100 proc. zarówno w odstawie jak i w kontrakcji.

Na zakończenie wręczono dyplomy uznania 43 chłopom wyróżniającym się obywatelską postawą w wypełnianiu obowiązków społecznych. (w)

PRZYKŁAD MOBILIZUJE

Licząc 800 miejsc salę Teatru Państwowego w Gnieźnie wypełnili najlepsi chłopci powiatu gnieźnieńskiego, którzy dobrze zrozumieli swoje obowiązki wobec klasy robotniczej i całego narodu.

Wśród przodowników widzimy Wiktora Wojnowskiego z gromady Rybno. Wykonała ona pierwszą w swej gromadzie plan, dając tym piękny przykład innym. Sołtys gromady Kamieniec Władysław Kubak wykonał wszystkie swoje obowiązki wobec państwa z nadwyżką. Ostatnio sprzedał państwu 11 tuczników, a na rok 1952 zakontraktował 4 sztuki ponad plan. W ślad za swym sołtysiem idzie cała gromada. Wykonała ona do dnia 4 grudnia plan skupu zboża w 98 proc. Chłopi z grom. Obórka złożyli się, by średniolowemu Trepczyńskiemu, któremu płony nie dopisywały, pomóc w odstawie zboża, a tym samym wykazać się przedterminowym wykonaniem planu całej gromady w 100 proc. Do rzędu tych, które wykonały w 100 proc., należy również gromada Lednoga, Zofia Cetnarowska, mieszkanka gromady Łagiewniki, jest wdową i — mimo obowiązków rodzinnych — świeci całej gromadzie przykładem: pierwszą

Nowy akt bezprawia monarcho-faszystów greckich

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Aten: Specjalny sąd do spraw wyborów unieważnił mandaty deputowanych z ramienia Zjednoczonej Demokratycznej Partii Lewicowej (EDA) — Sarfisa, Glezosa, Hadzimitalisa, Cimbulidisa, Ambatelosa i Proima, Kisa.

Prasa grecka zapowiada również unieważnienie mandatów poselskich Gavrilidisa, Imvrotisa, Iliu i Cahosa.

Dalszy transport wojsk amerykańskich przybył do Francji

PARYŻ (PAP) Dziennik „Monde” donosi, że 7 grudnia do portu La Pallice przybył transport 2000 amerykańskich żołnierzy i oficerów, którzy skierowani zostali następnie do amerykańskiej bazy lotniczej pod Bordeaux.

Sprostowanie

W numerze 319 „Głosu Wlkp.” w art. pt. „Gdy chcesz sprzedać, kupiłeś lub podzielić ziemie” — zakradł się błąd, który zniekształcił sens zdania. Winno ono brzmieć jak następuje: Kierownik spokojnie wysłuchuje dłuższego, mejnego przedstawienia sprawy. Jest uprzejmy wobec swoich klientów.

w gromadzie odstawia zboże i to wysoko ponad ustalony plan, pierwszą uściśla wszystkie należności finansowe państwa. W kontrakcji trzody chlewnej na rok 1952 zgłosiła 3 tuczniki ponad plan.

Gromada Sławno jest jedną z najoporniejszych gromad w pow. gnieźnieńskim, tak w skupie zboża, jak i w wypełnianiu obowiązków podatkowych. W gromadzie tej mianowano ostatnio nowego sołtysa Wojciecha Śmiałka. Wykonał on już dawno swój plan. Przykład jego zaczyna działać w gromadzie, która od tego czasu podwoiła już procent wykonanego planu. (yk)

DO 25 BM.

Na zjazd powiatowy w Gostyniu przybył poseł na Sejm Rafał Draga, który w przemówieniu swym powiedział:

„Akcja planowego skupu zboża, kartofli i żywności oraz ściągania należności podatkowych jest naczelnym hasłem na obecnym etapie. Terminowe wykonanie planów jest patriotycznym obowiązkiem każdego rolnika, jest ważnym wkładem w budowę naszej socjalistycznej Ojczyzny. Celem tej akcji jest pokonanie trudności na odcinku zaopatrzenia miast w artykuły rolne.”

W dyskusji nad referatem zabralo głos wielu chłopów. Stanisław Głeczek powiedział, że powiat gostyński ma pełne dane ku temu, aby plan skupu wykonać w 100 proc., że powinien wysunąć się na pierwsze miejsce w województwie. Należy zmobilizować wszystkie siły, aby plan przekroczyć.

Chłop Nowicki z Pasierb wystąpił z apelem, aby wszyscy chłopci zalegający z odstawą zboża, płatnością podatków i FOR-u, uregulowali swoje należności do 25 bm. Oprócz tego zabrali głos mało i średniolowci chłopci: Józef Walczak, Antoni Gasiorek, Władysław Borowczyk i Rybaczewski, którzy wyrazili swoją wdzięczność dla Działu Polskiej Ludowej za zaszczytne odznaczenia, przewodniczący Prezydium PRN Cichocki wręczył bowiem dyplomy 53 chłopom-przodownikom. (wk)

140 DYPLOMÓW

Wielka świetlica PZGS-u w Lesznie nie mogła pomieścić wszystkich przodujących chłopów-realistów zobowiązanych wobec państwa, którzy zjechali się tutaj z całego powiatu leszczyńskiego w liczbie około 200 osób.

Zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej — ob. Bertold omówił wkład chłopów powiatu leszczyńskiego w realizację planów gospodarczych.

Przeszło 2-godzinna i bardzo ożywiona dyskusja wykażała zainteresowanie chłopów omawianymi zagadnieniami. Szczególnie szeroko dyskutowano nad kontrakcją trzody chlewnej, problemem zimowej orki i akcją skupu zboża w przyszłym roku. Sołtys gromady Świerczyna zaapelował do zebranych, ażeby stanęli do walki o lepszą wydajność z hektara.

Na zakończenie wręczono 140 przodującym chłopom dyplomy uznania za obywatelską postawę w realizacji obowiązków wobec państwa. (R)

Z NADWYŻKĄ

W sali ratusza w Kaliszu zebrało się 300 chłopów przodujących w powiecie kaliskim w akcji skupu. Na zjazd przybył również poseł Ogza-Michalski z Warszawy, który wygłosił referat o znaczeniu sojuszu robotniczo-chłopskiego i sytuacji międzynarodowej.

Podczas obrad weszła na salę grupa młodzieży szkolnej i robotniczej, włączając przodowników chłopskich z powiatu.

Następnie odbyło się wręczenie Srebrnych Krzyżów Zasługi i dyplomów uznania przodownikom wiejskim, przy czym na specjalne podkreślenie zasług wdowa Józefa Szczołowa z gromady Radliczycy, mająca tylko 4 hektary ziemi i 7 dzieci na utrzymaniu, która wykonała plan odstawy zboża i ziemniaków z nadwyżką oraz Józef Bukwa z gromady Wollce posiadaczka zaledwie 3 ha ziemi, który wykonał plan w 100 proc. (t)

TRZY ZADANIA

W Krotoszynie powiatowy zjazd chłopów-przodowników zgromadził około 300 chłopów z powiatu. Przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu ob. Migoń w swym referacie postawił przed chłopami przodownikami 3 zadania: zakończenie do 15 XII br. akcji skupu zboża i zobowiązań finansowych, wzmoczenie hodowli i kontrakcji trzody chlewnej i powiększenie produkcji rolnej przez należyte przygotowanie wiosennej akcji siewnej.

W dyskusji zabierali głos liczni chłopci, przedstawiając przebieg akcji na swym terenie. M. in. sołtys gromady Stary Krotoszyn Skowroński zameldował, że jego gromada wykonała plany w 100 proc., Wittek za Smoszewa, że — w 115 proc., Fraszczyk z Ligoty, że w 98 proc., a plan kontrakcji w 118 proc. Mówcy przyrzekli, że

będą wszelkimi siłami starali się zrealizować plany państwowe i przypiliują, by kulacy w tym nie przeszkadzali.

Pierwsze miejsce w wykonaniu planów w powiecie zajmuje Krotoszyn, drugie gmina Ligota.

Następnie przewodniczący Prez. WRN ob. Migoń wręczył kilkudziesięciu chłopom i chłopkom dyplomy uznania. (fk)

WIEŚ — MIASTO

W pięknej sali Domu ZMP w Chodzieży odbyła się podniosła uroczystość zorganizowana przez Powiatową Radę Narodową. Za stołem przydialnym zasiadali m. in. chłopka Monika Nowakowa i chłopci Feliks Radzicki, Franciszek Firlej, Jan Szczygłowski. Cała czwórka otrzymała już w ub. roku krzyże zasługi za wzorowe wypełnianie swych obowiązków.

Na salę wkraczają harcerze i harcerki II Szkoły Podst. Dzieci przynoszą — o zdrowienia dla przodowników rolnictwa. „Miała nasze mają chleb dzięki waszej pracy” — mówi harcerzka i w tym jednym zdaniu zawiera się najistotniejsza treść uroczystości.

Powiat chodzieżyński wypełnił dotychczas tylko 76 proc. planu! Trzeba więc zmobilizować wszystkie siły, aby do połowy grudnia dobić do 100 proc. I tu właśnie muszą przyjąć z pomocą przodownicy pracy chłopskiej. Ich agitacja, ich czynna postawa winna sprawić, aby nie tylko oni, lecz wszyscy chłopci powiatu chodzieżyńskiego zrozumieli, że najwyższym interesem jest interes Państwa Polskiego.

W dyskusji chłopci dzielili się swymi doświadczeniami i spostrzeżeniami. Obrady przerywają delegacje miejscowej Fabryki Porcelany, „Porcelitu”, oraz Chodzieżyckich Zakładów Przemysłu Terebnego, które wręczają upominki „dla najlepszych spośród najlepszych”. Są to dary miasta dla wsi.

Uczestnicy zjazdu zwracają się z apelem do wszystkich chłopów pow. chodzieżyńskiego:

„Apelujemy do was wszystkich bracia chłopci! Zwiększajcie wasze wysiłki dla dalszego wzrostu produkcji rolnej i pólów z hektara, dla rozwoju hodowli. Dostarczajcie do miast wasze produkty. Stańcie się wzorowymi obywatelami naszej Ludowej Ojczyzny.”

W końcu uroczystości przewodniczący Prezydium PRN ob. Józefa Duczmal wręcza chłopom pow. chodzieżyńskiego dyplomy uznania. Ponadto za wzorowe wykonanie obowiązków wobec Państwa Srebrnym Krzyżem Zasługi otrzymali: Jan Hadala z Ujścia, Czesław Panowicz z Brodnicy, a Brązowy Krzyż Zasługi Leon Budziński z Sokółki i Budzińskiego. (S. K.)

BRAK TYLKO 8 PROC.

Na powiatowy zjazd chłopów-przodowników w Nowym Tomyślu przybyło ponad 200 chłopów z całego powiatu. Do stołu przydialnego powołano chłopów-przodowników odznaczonych Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi.

Powiat nowotomyski z planowego skupu zboża wywiązał się już w ponad 92 proc. Do przodujących gromad należą m. in. Różań, Brody, Wojnowice, Biaki i Kalwys. Jeszcze 1200 rolników powiatu zalega z planową dostawą, natomiast gromady Kąkolewo i Wąsowo wloką się na szarym końcu pod każdym względem.

Przedstawiciel WRN w Poznaniu ob. Cegielski w imieniu Prezydenta RP Bolesława Bieruta dokonał odznaczenia Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi następujących chłopów: Bazylego Babiję z Bułaków, Wojciecha Perza z Płaskowa, Jana Kubalę II z Głina, Stanisława Dąbrowskiego z Głuponi i Michała Szczepaniaka z Niemierzyc. Ponadto wręczono ponad 50 dyplomów uznania chłopom przodującym.

W dyskusji Henryk Stachowski, posiadający 9 ha w Grodzisku, który wykonał planową odstawę

Komedia sądowa przeciwko postępowemu dziennikarzowi szwajcarskiemu

GENEWA (PAP)

Jeden z najwybitniejszych bojujących o pokój w Szwajcarii, dziennikarz Pierre Nicole został skazany przez trybunał federalny na 15 miesięcy więzienia. Nicole oskarżony został o to, że artykuły jego stanowiły rzekomo zagrożenie dla niezawisłości Szwajcarii.

Rozprawa sądowa przeciwko Nicole wywołała falę protestów pracujących ludności Szwajcarii. Masy pracujące Genewy, Lozanny i innych miast szwajcarskich na masowych wiecach uchwalały rezolucje, domagające się wypuszczenia na wolność Pierre Nicole’a.

zboża przedterminowo w 135 proc. oświadczył:

„Trzeba, aby wszyscy chłopci powiatu zasłużyli sobie na miłano przodowników, a wówczas nasi bracia robotnicy w przemyśle będą mieli dosyć chleba, mięsa i tłuszczu.” (czyk)

7 tys. chłopów zdobywa zawód górnika

WARSZAWA (PAP)

Zawód górnika cieszy się coraz większą popularnością wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej. Obecnie w szkołach Przemysłowo-Zawodowych Przemysłu Węglowego uczy się 7 tys. młodzieży.

W czasie 5-miesięcznego okresu nauki młodzież zaznajamia się z urządzeniami kopalni, uczy się obsługi nowoczesnych maszyn górniczych oraz pracy przy ładowaniu węgla, transporcie i oślusdze urządzeń technicznych.

Po ukończeniu szkoły młodzi górnicy są wynagradzani za pracę według taryfy przewidzianej w umowie zbiorowej. Średni zarobek młodego ładowacza np. wynosi 700 zł miesięcznie, zwiększając się wraz ze wzrostem wydajności pracy. Przodownicy nauki, po jednorocznej praktyce w kopalni, mają możliwość dalszego kształcenia się na koszt państwa w Technikum Górniczym.

Coraz więcej kobiet kształci się zawodowo

BYDGOSZCZ (PAP)

Bydgoski wydział przysposobienia zawodowego Ligi Kobiet, ściśle współpracując z Prezydium Woj. Rady Narodowej i Dyrekcją Okręgową Szkolenia Zawodowego oraz ORZZ, skierował w bieżącym roku na różne kursy przywarsztatowe 715 kobiet. Kobiety te zdobyły kwalifikacje tokarzy, epawaczy, piekarzy, laborantek, konduktorek itp., stając się pełnowartościowymi pracownikami.

Pad — rzeka śmierci

Rzym, w grudniu

Od kilku tygodni ziemia włoska dotknięta jest klęską powodzi. Katastrofa nawiedziła najpierw Południe i wyspy. Najdotkliwiej ucierpiała Kalabria i Sycylia. Dzś jednak, w porównaniu z powodzią w dolinie Padu, szkody te wydają się drobnostką.

Po tygodniu ulęwnych deszczów w całych północnych Włoszech, Pad — największa rzeka włoska — przerwała wał ochronny na przestrzeni stu kilometrów, zalewając wsie i miasta jednej z najurodzajniejszych i najgęściej zaludnionych krain włoskich.

Mele wsę zostały całkowicie zalane, w większych widać było tylko kilka dachów i dzwonnice kościołów. Miasta, jak Rovigo i Adria wyglądały jak martwe wyspy w morzu biota. Przez ulice Mantui płynęła mętna, żółta woda.

40 000 mieszkańców Rovigo zdołało się uratować. Większość z nich, zwłaszcza mężczyzn, nie chciało opuścić zagrożonej strefy i walczy rozpaczliwie, aby uratować, co jeszcze można. Ale z 30 000 mieszkańców Adrii — dwie trzecie nie opuściło miasta. Ludzie ci gromadzili się na strychach domostw i na galerii teatru w wyżej położonej części miasta.

Udało mi się z kilkoma towarzyszami przedostać z Cawerzere do Adrii. Odległość ta wynosi 12 kilometrów w linii prostej i na rowerze można ją przebyć w ciągu pół godziny. Przyplłynęliśmy tam po czterech godzinach walki z rozszalałą rzeką. Dzień się zbliżył, a wód od utonęcia i dziesięć razy wspaniałych chłopcy, rybacy z Dolnego Padu, pokonali napierający, rozszczępiony żywól.

Musieliśmy tam dotrzeć. Or-

W 8 rocznicę śmierci ALFREDA LAMPE

Niedaleki był już dzień wyzwolenia. Cofały się faszystowskie armie pod druzgocącymi uderzeniami wojsk radzieckich i polskich. Klęska faszystów zbliżała się wielkimi krokami, a wraz z nią wyzwolenie spod jarzma okupacji. Zbliżał się dzień powstania nowej Polski — Polski w której władzę objąć miały masy ludowe.

W tym samym czasie umierał w Moskwie człowiek, który całe życie poświęcił sprawie walki o wolność narodu polskiego, o zrzućcie pęt kapitalizmu i okowów faszystowskiej okupacji, człowiek, który przez 22 lata walczył nieugięcie o władzę ludu w naszym kraju, o socjalistyczną Polskę.

Alfred Lampe nie doczekał się ziszczenia marzeń, nie ujrzał Polski takiej, o jaką walczył. Ale umierał, będąc przeświadczony, że taka właśnie Polska, o jaką walczył, powstanie.

8 lat mija od chwili śmierci Alfreda Lampe, gorącego rewolucjonisty, który pracę naukową łączył z nieprzerwaną ze sprawą walki z kapitalizmem.

Niepospolicie zdolny i wszechstronnie wykształcony — ekonomista, historyk, filozof, matematyk był jednym z najwybitniejszych teoretyków rewolucyjnej myśli polskiej okresu międzywojennego.

Alfred Lampe urodził się w Warszawie w 1900 roku w rodzinie robotniczej. Dzięki niepospolitemu zdolnościom, mimo wielu trudności zdobył gruntowne wykształcenie. Prędko dostrzegł wysiłek, nędzę i poniewierkę klasy robotniczej. Zaczął walczyć z ich przyczyną — z kapitalistycznym ustrojem przedwojennego Polski. Mając 21 lat, został członkiem KPP i oddał datuje się jego nieprzerwana działalność rewolucyjna. Po roku pracy w szeregach Partii został skazany na 4 lata więzienia. Po odbyciu wyroku stał natychmiast do pracy partyjnej. Jest rok 1926 — rok przewrotu majowego. Lampe, rozumiejąc istotę wydarzeń, demaskuje oblicze pilsudczyzny w artykułach, pisanym do nielegalnej prasy partyjnej. W roku 1928 zostaje sekretarzem KC Komunistycznego Związku Młodzieży, a w roku 1932 wchodzi w skład narady wyższej instancji partyjnej, w skład Biura Politycznego KC KPP. W roku 1932 zostaje po-

nownie aresztowany. Ci, co go sądzili, w pełni rozumieli, jak groźny przeciwnik soi przed nim. Dlatego wymiar kary brzmiał: 15 lat.

Bramy więzienia otwierał dopiero wrzesień. W dniach tragicznej klęski wrześniowej znalazł się wraz z innymi więźniami Rawicza na wolności i Alfred Lampe. Po kilku tygodniach przedostaje się przez granicę do Białegostoku. Wypadki wojenne rzuciły go w głąb Związku Radzieckiego, do Kujszyszewa. Tam styka się z Wandą Wasilewską, Jakubem Berem, Romanem Zamborem, skim. Pracuje w radio, redagując audycje polskie. Słowa pełne otuchy i nadziei, słowa mobilizujące do walki, które płynęły na falach eteru z ZSRR do kraju — to były słowa Lampego.

Alfred Lampe myślał i sercem związany był z krajem, z narodem, który w mrokach faszystowskiej depresji nieugięcie walczył o wolność. Z tych myśli i uczuć zrodziła się inicjatywa założenia Związku Patriotów Polskich, wyłoniła się sprawa stworzenia polskiej siły zbrojnej, która u boku Armii Czerwonej miała walczyć o wyzwolenie kraju. Alfred Lampe był jednym z inicjatorów utworzenia Dywizji Kościuszkowskiej, jednym z twórców ZPP. Redagował polskie pisma: „Nowe Widnokręgi” i „Wolna Polska”, pisał, polemizował, wytyczał zadania na przyszłość.

U podwalin nowej Polski leżała jego twórcza myśl. Jego praca w niemalym stopniu przyczyniła się do stworzenia programu działania obozu demokracji i postępu, do zjednoczenia całego społeczeństwa wokół czołowej siły narodu — partii robotniczej.

W swych pracach omawiających perspektywy budowy niepodległej Polski Lampe pisał: „Polska demokratyczna i tylko Polska demokratyczna potrafi po tej wojnie odbudować naprawdę niezależne państwo, które nie będzie ani igraszką obcych imperialistów ani ich łupem.”

Alfred Lampe pierwszy wysunął sprawę oparcia zachodniej granicy przyszłej odrodzonej Polski na Odrze i Nysie. Jego myśl i pamięć o nim żyje w polskiej klasie robotniczej, w ludzie polskim, budującym Polskę taką, o jaką walczył Alfred Lampe.

Korespondencja własna API

ganizacje demokratyczne powierzyły nam lekarstwa, mleko, chleb i środki do odkażania wody dla odciekłych od światła mieszkańców Adrii. Za pośrednictwem jedynej nieprzerwanej linii telefonicznej rozpoczeliśmy głosy wołały o pomoc. Wszystkie piekarnie były zalane. Lydło zginęło. Żółta woda dochodziła do szyi, nie było eni kropli wody do brej do picia. Brak światła elektrycznego, niebo bez przerw zaciągnięte grubymi chmurami. Dokoła ponura cisza.

Zastaliśmy ludzi na pół zmarzniętych i nieprzytomnych z rozpaczy. To, co przywieźliśmy z sobą, było kroplą w morzu. Na szczęście jednak przybyli i inni, tak że dwa tysiące chorych, starców i dzieci zostało uratowanych.

Zrobiono wszystko, co można było zrobić, a często i to, co wydawało się niewykonalne. Czyż można kiedykolwiek zapomnieć bohaterstwo 10 000 robotników z Modeny, którzy siłą swych ramion podtrzymywali ustępujący już wał ochronny. Zwyciężyli, gdyż przy szli m na pomoc inni towarzysze, niosąc worki z ziemią. W ten sposób cała strefa została uratowana. Wystarczyło rzucić jedno słowo, aby cały lud porwał się na pomoc swym braciom, którym groziła śmierć.

Ze wszystkich miast nadjeżdżały ciężarówki z żywnością i ubraniami. Wszędzie zorganizowano punkty zbiórki rzeczy, do których ludzie zanosili, co tylko mogli, by pomóc nieśćszym.

Nie zapanowała bezrobota, nego z Florencji, który przyszedł do nas, mówiąc, że nie ma nic do ofiarowania, a po-

chwili zrzucić z ramion płaszczy i oddać go dla tych, którzy więcej niż on go potrzebowali. Tysiące rodzin włoskich ofiarowało gościnę dzieciom z zalanych stref.

Ale rząd de Gasperiego okazał się mniej wrzliwym. Nie przejął się tym, że powódź pogorszyła tragiczny los żyjących w nędzy chłopów włoskich, że zginęło przeszło 350 tysięcy sztuk bydła, że 150 000 hektarów ziemi nie nadaje się do uprawy — kto wie, na jak długo, że zniszczona została jedna trzecia całej produkcji cukru, że setki tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową i że szkody oblicza się na setki miliardów lirów.

W oczach rząd de Gasperiego wszystko to ma drugorzędne znaczenie w porównaniu z problemem zbrojeń. Na zbrojenia przeznaczono około 600 miliardów, podczas gdy na odbudowę zniszczonych terenów rząd ofiarował śmieśnię niską sumę 30 miliardów i to przez ustanowienie nowego podatku dochodowego, tak że właściwie cała ta suma opłaca będzie przez świat pracy. Od sumy przeznaczanej na zbrojenia nie odjęto ani solda, a według krzącących osetnio pogłoszek, na rozkaz Amerykanów suma ta ma się zwiększyć o 30 procent. Jeszcze 100 miliardów dla handlarzy armat, w tym czasie, kiedy uległy zniszczeniu olbrzymie połacie kraju!

Antypokojeva i entynarodowa polityka rządu de Gasperiego natrąfa jednak na coraz potężniejszy opór narodu włoskiego, który niejednokrotnie wykazał swą jedność w walce przeciw plinom wojny, tak jak ostatnio wykazał ją w akcji niesienia pomocy ofiarom powodzi.

A. BARSILIO

WARSZAWA

Jerzy Putrament

Ignac słuchał go z boleścią w duszy. Edison, człowiek był niegłupi, w książkach czytany różnych, tylko, że w młodości do anarchizmu przyłączył się trochę, jeszcze w dziewiętnastym, no i od tego czasu coś mu się w głowie przekreśliło. Niby wszystko mądre, jak to się mówi — logicznie, ani się przyczepić dopóki gada. Tylko, jak skończy — czujesz, że coś tam śmierdzi. Tak i teraz.

Po raz setny żałował Krawczyk, że za mało dotąd polityką się zajmował. Niby słuszał warszawski, też dziewiętnastą pamięta, w strajkach tam, różnych pochodach udział brał niezliczoną ilość razy. A przecież do partii żadnej, nigdy nie należał. Gadał, że polityka to dla ludzi uczonych, on niby sam i bez tego wie, gdzie interes klasy robotniczej a reszta mu nie potrzebna. Głupio gadał, teraz to widzi. Bez polityki, jak bez głowy.

Gdyby choć jeden tu, z tej strajkowej paczki! Ten s'wy w okularach, jak mu? Roman? Albo tamten młody, też metalowiec, z Dąbrowy Górniczej. Albo ta Jadzia od Wedla. Albo chociaż Stasiek Narebski. Wszystko znikło, Stasiek między więzieniem i Berezą, jeden dzień był na Ochocie, w nocy go zabrali. Jedyny polityk, który się znalazł, to był Malinowski, że spółdzielni spóżywców. Ten nie tylko był w papietach, ale jako szofer wozu firmowego rozjeżdżając po całym kraju z buchalterem towarzyszem Żaczkem, nasłuchiwał się nie lada mądrości od swego przełożonego, który ponoć należał aż do warszawskiego okaeru.

Malinowski potępił stanowisko Rakiecia: — Cóż z tego, że kapitaliści? Towarzysz Żacek uważa, że my sami, ze swoimi powinniśmy poradzić a cudzym od naszych wara. Po drugie faszyzm to kapitalizm, jeszcze gorszy. To już ja sam tak myślę. Może nie?

Krawczyk chętnie przyznał mu rację. Kobiety milczały. Drapała zamruczał coś, ale też raczej przytwarzała. Malinowski zachęcony powodzeniem jeszcze większą wyciągnął powagę:

Byłem na wiecu, przedwczoraj. Sam towarzysz Gawałek przemawiał, z ciekawo. Mówił, że choć mamy reżim, można powiedzieć, sanacyjny, to jednak, pod przewodem polskiej partii socjalistycznej i jej ciekawo, klasa robotnicza walczy o zmianę tego reżimu. On sam, powiada, był właśnie u dyktarza sanacyjnych i przedstawił żądania klasy robotniczej... Tak, że ten reżim można dzień po dniu, tak po trochu odmieniać. Ja tam nie wiem. Może i prawda.

Krawczyk pokręcił głową: — A może o Gołędzinowie też im przygadał? — Tak szczególnie, żeby mówić, nie powiem. Raczej tak szeroko, w zasadzie. Tam, ma się rozumieć, byli tacy, że jemu pytania różne stawiali. Niby amnestia, dla antyfaszystów, czy nie przyrzekli ci z rządu. Ale towarzysz Gawałek o tym nie wspominał. — Malinowski westchnął: — nie łatwo z tą polityką.

Edison zdjął okulary w drucianej oprawie, bródkę siwą pogładził:

— To wszystko myślenie oczu. Tylko akcja bezpośrednia... Hitler, czy sanacja, jedna cholera! — O przepraszam! — Malinowski, aż wskoczył. — Na to towarzysz Gawałek odpowiedział wyraźnie: trzeba pomóc rządowi, nawet sanacyjnemu. On nam potem będzie musiał się odwdzielić.

— Czekaj! tatka! Łatki. Głupi teraz ludzie poszli. Wszystkiemu wierzą. Kapitalista od kiedy dotrzymuje przyrzeczeń?

Kłócili się długo, jeden Gawałkiem, drugi jakimś Krapotkiem się zastaniając. Krawczyk leżał, aż stękał z tej dziwnej niemocy. Każdy w tym, co mówił, miał jakąś rację i jakieś kłamstwo. Kto? Jakiego? Kobiety nie słuchały, o Michałakównie rozprawiali i gdzie kaszy dostać. Drapała po kolei przyznawała obu rację. A Krawczyk nie umiał uchwycić jednej i drugiej prawdy, jednego i drugiego kłamstwa.

78) (Ciąg dalszy nastąpi)

notujemy

W dniach 13—16 bm. odbędą się we Wrocławiu indywidualne mistrzostwa Polski w szermierce. Walki odbędą się we wszystkich broniach (fiolet, szpada, szabla, bagiet).

Na zakończenie 3-tygodniowego obozu treningowego na Torkach, hokeiści rodzkiego Włocławka rozegrali spotkanie z Górnikiem z Janowa, przegrywając 3:13 (0:4, 1:5, 2:4).

Czołowy pływak węgierski Tumpke pobili rekord krajowy na dystansie 200 m st. mot., uzyskując wynik 2:37,0.

Walne zebranie ZKS Spółnia (Leszno) odbędzie się w czwartek 20 bm., o godz. 18.30 w gmachu Prezydium MRN w Lesznie.

Na boiskach i w halach

Piłkarze Kolejarka (Leszno) po swym sukcesie odniesionym nad poznańskimi ligowcami — Kolejarkiem ponieśli ostatnio nieoczekiwaną porażkę ze swoimi imiennikami z Legnicy w stosunku 3:5 (0:2). Porażka ta tym bardziej jest przykłą, bowiem zespół kolejarzy legnickich to zawodnicy klasy powiatowej. (R)

Kreślarze leśniczyńskiego Kolejarka pokonali swych kolegów z Poznania „Wykulań” oni 4:075 pkt. A goście zaledwie 3:750. Do zwycięstwa leśniczyńskich przyczynił się w dużej mierze Nowacki, który sam uzyskał 434 pkt. W drużynie gości najdłuższym był Żelazny, który uzyskał 423 pkt.

Przy dużym zainteresowaniu publiczności odbył się w Gnieźnie mecz koszykówki pomiędzy miejscowymi Kolejarkiem a Stalą z Zielonej Góry, w której barwach wystąpiło kilku byłych graczy Kolejarki. Zwycięstwo odnieśli gospodarze w stosunku 58:47.

W meczu juniorów zwyciężył również Kolejarka w stosunku 29:27.

Obornicka Unia gościła u siebie tenisistów ZKS Włocławka z Poznania, wygrywając z nimi w wysokim stosunku 9:1.

Głos SPORTOWY

Unia (Krotoszyn) w finale mistrzostw szachowych Wlkp.

W dalszym ciągu rozgrywek drużynowych o mistrzostwo klasy wojewódzkiej w szachach w I grupie Spółnia Gniezno pokonała Ogniwo Koło walekwerem 8:0, a SKS Wzemia zremisowała z kolskim Ogniwnem 4:4. W II grupie poznańska Spółnia wygrała z Kolejarkiem Trzcianka 7:1, a z Kolejarkiem Czarnków 6:2. Niespodziewanie dwa spotkania przegrali czeladzi szachści Poznania Wesołowski i Welter. Kolejarka Czarnków wygrała z Kolejarkiem Trzcianka 4:5,3:5 a z Unią Oborniki zremisowała 4:4. Ostateczny wynik w tej grupie finalistów

została ligowa Spółnia Poznań wywalczyć 29 punktów z 32 możliwych.

III grupa: Kolejarka Kępno — Kolejarka Turek 8:0, Budowlani Ostrów — Włocławkarz Kalisz 8:0 (w.o.).

W spotkaniach IV grupy SKS Jarocin przegrał wysoko z Kolejarkiem Poznań 1:7 i z Unią Krotoszyn 0:5,7:5. Niespodziewanie sprawili zawodnicy Unii krotoszyńskiej, Unia jako rewidacja mistrzostw weszła do puli finałowej z 18 punktami.

Mistrzem V grupy została poznańska Stal (20 punktów). (kw)

22 odznaki złote

Piloci szybowcowi przebywający na obozie treningowym w Jeleniej Górze uzyskali 8 przewyższeń 3 tys. m, z czego 22 spełniały warunki do złotej odznaki.

Pilot z Aeroklubu Śląskiego — Kozłowski osiągnął najwyższy pułap i przewyższenie 4150 m. Pilot Brzuka w jednym locie osiągnął dwa przewyższenia na 4000 i 3800 m. 43 razy w okresie trwania obozu obozowego w Jeleniej Górze osiągnięto przewyższenie 3 tys. m, z czego 22 spełniały warunki do złotej odznaki.



Jerzy Lisiecki, członek poznańskiego Aeroklubu L. L., osiągnął limit na złotą odznakę

Konferencja sportowa

W czwartek, 13 bm. o godz. 12, odbędzie się w świetlicy Prezydium MRN (Armii Czerwonej 8) konferencja z udziałem sekretarzy rad okręgowych zrzeszeń sportowych i instruktorów organizacyjnych, oraz przewodniczących i sekretarzy ogólnych sportowych z terenu województwa poznańskiego, którą zwołuje ORZZ.

Przewyższenia 5000 m uzyskano 6 razy.

Spółnia — SKS Zryw 6:4

We Wrześni odbył się mecz tenisa stołowego o tytuł mistrza powiatu pomiędzy Spółnią a SKS Zryw (Liceum Ogólnokształcące), zakończony niespodziewanym zwycięstwem młodej drużyny Zrywu w stosunku 6:4.

LZS-y w zimie — Dyskutujemy plan pracy

W świetlicy LZS-u zebrało się kilku wiejskich chłopów, dyskutując w grupach. Na salę wszedł Brońek Wyrwas zwracając się do zebranych.

— Koledzy, nadszedł okres zimowy, musimy teraz przedyskutować naszą całoroczną pracę. W naszym wojew. mamy blisko 1200 LZS-ów, które skupiają ponad 37.000 członków. Ta armia wiejskich sportowców mogła powstać dzięki opiece rządu i partii. Nie możemy zawieść zaufania naszych władz państwowych i partyjnych. A nie wszystkie nasze LZS-y pracują dobrze. Toteż każdy wiejski zespół musi zanalizować swoje błędy i wytyczyć sobie plan pracy na okres zimowy.

Czesław Switala zabrał głos jako pierwszy. — Koledzy, wściecie, że mieliśmy takich, którzy nas nie rozumieli. Nie potrafiliśmy ich skutecznie przekonać. Np. Stasiek Rogal, gdy rozpoczęliśmy wiosenne biegi, twierdził, że skakanie i bieganie to dobry sport dla... zajęcy. Odpowiedź dał mu najmłodszy Kazek, który po dobrej zaprawie pokonał silniejszego Staszka. Kazek również zaczął przeganiać Staszka w orce i przy żniwach.

Czy mogliśmy więcej zrobić w naszym LZS-ie? Twierdzi, że tak. Za mało pomagaliśmy i krytykowaliśmy radę naszego LZS-u, toteż dokumentacja nie jest przeprowadzona, świetliczanie pracują bez programu, a sprzęt nasz był za-

niedbany. Niekiedy podszept synów kułackich psuły nam drużyny i przegrywałyśmy zawody. W radzie mieliśmy takich, co to zostali wybrani, a mało robili. Martwych dusz nam nie potrzeba. By jednak dobrze pracować ustalimy plan dla każdego członka Rady i dla całości, w oparciu o regulamin LZS-u.

A czy wlemy na kogo możemy liczyć? Zdaje się, że nie. Toteż powinniśmy najpierw ustalić kto jest faktycznym członkiem sekcji. Wówczas podzielimy naszych sportowców na grupy, a dla każdej z nich wyznaczymy dni i godziny treningów oraz rozgrywek. O terminach decydować będą sami sportowcy.

Sam jednak nie powinniśmy działać. Przecież ZMP i hufce harcarskie mają też swoje imprezy. Należy więc uzgodnić ich terminy z naszymi, aby kilka imprez nie odbywało w tym samym czasie.

Nie zapomnijmy również o tym, że sekretarz organizacji partyjnej, przedstawiciel ZSL, ZMP, sekretarz gminnego ZSCH, komendant hufca POSP, przedstawicielka Koła Gospodyń Wiejskich, nauczyciel i przedstawiciel straży pożarnej, oraz spółdzielni produkcyjnej czy PGR — są nam na zebraniach i w naszej działalności bardzo potrzebni. Przecież oni realizują uchwałę, która wytknęła drogę sportowi ludowemu.

A czym wylegitymujemy naszą działalność?

Koledzy — ciągnął dalej Cze-

sław — chlubną legitymacją każdego sportowca to odznaka SPO i nie możemy zmarnować okresu zimowego. Wybierzmy już teraz komisję SPO, którą zatwierdzi PKKF. Opracujemy plan treningów, takich dyscyplin sportowych jak łyżwiarstwo, narciarstwo, marszobieg, rzuty granatem, tory przeszkód, podnoszenie ciężarów, wyścigi i normę teoretyczną na SPO.

Często wdzimy naszych kolegów blegających na lodzie. Dla nich urządzimy zawody i wówczas będzie wszystko według regulaminu i przybędzie kilka norm do odznaki SPO. Ze sprzętem nie powinno być trudności. Marszobieg możemy robić wszędzie. Budowa toru przeszkód, gdy wybierzemy odpowiedni teren, nie będzie trudna. Do podnoszenia ciężarów użyjemy dużych odważników wagowych lub też tzw. „sztańc” manewrowe. Granat może być zastąpiony do zaprawy przez kamień, chociaż sam granat jest bardzo tani.

Przy takim stylu pracy nasi koledzy z sąsiedniej wsi będą się na nas wzorować, a my ich wezwie-my do współzawodniczenia. Pamiętajmy jak to nam „nalupał” w siatkówce, a to dlatego, że u nich grają wszyscy. Toteż musimy włączyć do sportu jak największą ilość młodzieży nie wyłączając koleżanek. Wszyscy winni uczestniczyć w zawodach według jednolitego kalendarza PKKF. (Kic)

W następnym numerze dalszy ciąg planu pracy LZS-ów na okres zimowy.

Pracownicy poszukiwani

Goniec powyżej lat 17 umiejący jeździć na rowerze potrzebny. Zgłoszenia: Spółnia Pracy „Parkiet” Poznań, Mickiewicza 36, tel. 65-48. K2354

Inżynierów-techników (mechaników-elektryków), głównych księgowych, kierownika Działu Finansowego do pracy w Zielonej Górze w terenie województwa (powiatu) przyjmują natychmiast Okręg P. Z. Z. Zgłoszenia kierować Sekcją Personalną Okręgu Polskich Zakładów Zbożowych w Zielonej Górze ul. Świerczewskiego nr 32. K2346

Wolne posady
Kucharka i dziewczyna do restauracji potrzebne zaraz. — Jadodajnia, Poznań, Rybaki 29. 171342
Biuroowa potrzebna. Zgłoszenia: Wytwórnia Ialek, Poznań, Mickiewicza 15, w podwórzu. 171456
Gospośia uczyć się poszukiwane. Zgłoszenia: Poznań, Dzierżyńskiego 5, m. 11, lewe schody. 171582
Woznica na stałe potrzebna zaraz. Poznań, Maleckiego 12, m. 4. 171772

Gospośia dochodząca potrzebna. Wynagrodzenie wysokie. Poznań-Solacz, Mazowiecka 36, m. 4. 171858

Technika — majstra, ślusarza na stawnice poszukuje prywatnie. — Oferty Głos Wielkopolski dla 171933.

Wykwalifikowana pielęgniarka do niemożliwości potrzebna za rą. Reflektuje się tylko na silę pierwszorzędą. — Oferty Głos Wlkp dla 172066.

Stuba - osady
Wychowawczyni starsza szuka posad. Poznań, Zbąszyńska 1/3, m. 3. 171602

Nauka
Trzymiesięczne nowoczesne kursy resuscytacyjne kursy księgowości. Edycja I. K2298

Stół okrągły sprzedam. Poznań, Jackowskiego 13, m. 1. 171482

Wózek duży dla lalki sprzedam. Poznań, Przemysłowa 13, m. 2. 171498

Kuchnię nową sprzedam. Poznań, Piekary 13b (stolarska). 171512

Maszynę elektryczną do podnoszenia oczek sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. dla 171566.

Kamienie, wille, domki ogrodami, tereny ogrodnicze, sadownicze sprzedam, poleca poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 171572

„Problemy” nr 1—45 sprzedam Maciejak Bojanowo Poznańskie 141359

Polne piasek męski zimowy były wysokie meble, pościel sprzedam. Poznań, Domnikowska 7, m. 8. 171798

Wózek dla lalki sprzedam. Poznań, Findera 40, m. 1. 171752

Ubranie ślubne, czarne, okazujące sprzedam Poznań, Sołtka 23, m. 17. 171702

Blam p'omowce now. obszer-ny, sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dla 171656.

Samochód osobowy limuzyna, w dobrym stanie, sprzedam. Wyszewski Samochodowy. Poznań, Ogrodnicza 7, w podwórzu. 171862

Kurtek skórzana męska, paszcz damski zimowy sprzedam. — Olejniczak, Poznań, Opalenicka 8, od 17. 171912

Wózek (autko), radio 4 lampo-we, sprzedam Poznań, Żydowska 28, m. 6. 143162

Planina sprzedaje — kunię Magazyn Fortenianów, Poznań, Czerwonej Armii 39, podwórze. 171962

Bufet, kredens, korzystnie — sprzedam. Poznań, Kościuszki nr 82, m. 6. 171992

Dom niewykonalny, 2-pokojo-wy ogródek, Górczynie, blisko tramwaju, 30.000, parcie willowa 925 m², uzbudowa. Dąbrowskiego, 30.000 spiesznie sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 15. 171732

OGŁOSZENIA DROBNE

Blam nowy sprzedam. Poznań, Maleckiego 24a, m. 9, od godziny 15. 171982

Tarcze samochodowe 4-ziuro-we, wykrój 100 mm, kupię. Poznań, Dąbrowskiego 8n — warsztat. 171432

Adapter szafkowy kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 171662.

Maję śrutownicę oraz cegły z rozbiórki kupię. Oferty: Głos Wielkopolski dla 171782.

Maszynę do podnoszenia ocz-ek kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 171682.

Wille na chętnie okolicy Sołacza, Ostrogora kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 171642.

Parcele, domek w Poznaniu, kupię wprost od właściciela. Oferty Głos Wlkp. dla 171892.

Motocykl 350 cm³ lub 250 cm³ dobrym stanie kupię. Oferty Głos Wlkp. dla 171902.

Parcele z domkiem lub bez, kupię Poznań, Czesława 11, m. 12. 143072

Zamiana
Trzypokojowe kuchnię w Jeleniej Górze zamienię na mniejszą w Poznaniu lub okolicy. Oferty Głos Wlkp. dla 170542.

3-pokojowe mieszkanie kuchnia, Szczecinie, zamienię na podobne — mniejsze Poznań, względnie okolicy. Oferty Głos Wlkp. dla 172162.

Grób sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 8n — warsztat. 171432

Grób sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 8n — warsztat. 171432

Grób sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 8n — warsztat. 171432

4-pokojowe, wygodne, Katowicach, zamienię na podobne okolicy Poznania. Oferty Głos Wielkopolski dla 168052.

1 duży pokój zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Głos Wielkopolski dla 171322.

Pokój z umeblowaniem zamienię na podobny, względnie z osobnym wejściem. Oferty Głos Wlkp. dla 171462.

1 1/2 pokoju Wierzbice, front zamienię na podobny w śródmieściu. Oferty Głos Wielkopolski dla 171592.

3-pokojowe, komfortowe, centrum Katowic, wolne, zamienię na dom 1-rodziny, ogrodem okolicy Poznania. Oferty Głos Wlkp. dla 172342.

Wolne lokale
Oddam pokój z kuchnią w nowym domu. — Oferty Głos Wielkopolski dla 171672.

Shuka lokal
Pokoju pustego ewtl. do remontu poszukuje Oferty Głos Wielkopolski dla 171002.

Samotna na stanowisku poszukuje pokoju. Oferty Głos Wielkopolski dla 171762.

Magister praw, kawaler, poszukuje dużego pokoju z wygodami, najchętniej w śródmieściu. Oferty Głos Wielkopolski dla 171722.

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono legitymację służbową nr 616 Państw. Szkoła Muzyczna w Poznaniu na nazwisko Klara Kaulfussówna. 171832

Zgubiono legitymację nr 111 Państw. Liceum Ogólnokształcącego nr 7 na nazwisko Elżbieta Kozłowska. 171692

Zgubiono skózaną reklamówkę. Zwrot wynagrodzić Kuzia Poznańska 37, m. 12. 171612

Zginił pies czarny terier, chory, przy placu Wiosny Ludów. — Odprowadzić: Poznań, Czerwonej Armii 28, m. 12. 171672

Zgubiono przepustkę Wlkp. Fabryki Urządzeń Mech. na nazwisko Wacław Stróżyk. 171842

Zgubiono w dniu 28 listopada zaświadczenie wojskowe do wód osobisty i legitymację ZMP na nazwisko Edmund Zalewski, Szamocin 143092

Zgubiono legitymację Państw. Liceum Rolniczego na nazwisko Tadeusz Łojek. 171952

Zgubiono kartę meldunkową, świadectwo kursu rachunkowości, kartę rowerową na nazwisko Bernard Wiesie Rogoźno, Czarnkowska 12. 172262

Zgubiono wszelkie dowody osobiste: legitymację wojskową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Zgubiono kartę meldunkową nr 482916, wydana przez WKR Wągrowiec. Karta meldunkowa na nazwisko Wojciech Grzechowiak, Niedźwiedzi, now. Wągrowiec. 141402

Dnia 10 grudnia 1951 r. zmarł nagle, podczas pełnienia obowiązków służbowych, śp.

Bronisław Zrogowski

nasz ceniony i zasłużony współpracownik, dobry i uczynny kolega.
Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

**Dyrekcja, Rada Zakładowa i Współpracownicy
Poznańskiego Okręgowego Przedsiębiorstwa
Mierniczego.**

K2359



to przykład wzorowego chłopca, świadomie spełniającego swoje zobowiązania w stosunku do państwa i klasy robotniczej. W gminie Kątrzyń, gdzie mieszka się jego 12-hektarowe gospodarstwo, jest niezwykle popularny. Bliscy i dalsi sąsiedzi z zaufaniem i wiarą słuchają jego rad i wskazówek.

Jako pierwszy odstawił swój plan zbożowy w 100%, a obecnie jeszcze odstawia nadwyżki. Również pozostałe zobowiązania wykonał przedterminowo.

Jako prezes Gminnego Zarządu ZSCH, został również kierownikiem zespołu uprawowego, zorganizowanego przez niego, na odczuwanej przez bogacza wiejskiej ziemi. Tych 18 ha, jakimi dysponuje zespół, to wzorowe gospodarstwo doświadczalne. Stosuje się tutaj wiele metod rolnictwa radzieckiego, zorganizowano poletka doświadczalne na pszenicę i buraki cukrowe, prawie cały obszar uprawowy zakontakowano. Plan zbożowy wykonał ze 100% — w miesiącu październiku.

Śmiechurski jest również najstarszym członkiem Miejskiej Rady Narodowej w Kątrzyń. Z dumą mówi o jednym ze swoich synów, pełniącym służbę w Polskiej Marynarce Wojennej.

— Będzie on zawsze bronił pokoju na swym zaszczytnym odcinku, tak jak ja będę go bronił jako rolnik. Dumny jestem ze swoich synów, dumny jestem ze swej pracy. Poważny wysiłek jaki w nią wkładam, jest właściwie oceniany przez władzę ludową. Srebrny Krzyż Zasługi jaki otrzymałem niedawno, jest nagrodą dla mnie za dotychczasowe wysiłki, a równocześnie bodźcem do dalszej pracy. (tjpc)

Pelagia Rybka

W czasie powiatowego zjazdu chłopów przodowników w odstawach w Środzie, w Domu Kultury Wywieszone tablice z nazwiskami tych, którzy najlepiej wywiązali się z tegorocznych planów gospodarczych. Tablice wywołały dużo dyskusji.

Jeszcze więcej kół LPŻ

Spośród kilkudziesięciu kół Ligi Przyjaciół Ziemi i Rolnictwa istniejących w Gnieźnie systematycznie pracą wysuwa się na czoło koło przy Zakładzie Psychiatrycznym Dziekanów. Obok niego do dobrze pracujących kół należy koło przy Fabryce Walizek i Zawodowej Straży Pożarnej. W przeciwieństwie do nich nie przejawiają prawie żadnej, albo bardzo słabej tylko działalności koła: GS „Samopomoc Chłopska”, PZGS, Szlifierń Luster i Zakładów Mieszych.

W ostatnich dwóch miesiącach praca nad umocnieniem szeregów LPŻ przyniosła dobre rezultaty. Utworzono 10 nowych kół w mieście i powiecie. Stały rozwój i wzrost poziomu wykształcenia członków organizacji zależny jest w dużej mierze od tego, w jakim stopniu członkowie zarządu koła doceniają zadania Ligi. Wymownym dowodem tego jest koło przy Technikum Administracyjno-Gastroonomicznym, które niedawno jeszcze w niczym nie ujawniało swej żywotności, a ostatnio po zmianie składu zarządu rozwinęło ożywioną działalność organizując m. in. 7 kursów cieszących się dużą frekwencją ze strony młodzieży.

W powiecie najlepiej pracują koła przy GS w Kiszkuwie i Klecku, a dobrze zapowiadają się również jedno z najmłodszych kół przy PGR Jelitowo.

GŁOS NR 320
WIELKOPOLSKI str. 4 AB

Do jednej z nich grupa chłopów podprowadziła ob. Rybkę, jedną z przodujących w powiecie chłopek. Ob. Rybka wykonała plan odstawy zboża przedterminowo w 111%.

— Patrzcie sąsiadko, mówi wesoło jeden z obecnych, jak tu ładnie o Was napisali.

— Napisali bardzo ładnie a przecież ja spełniłam tylko swój obowiązek — odpowiada ob. Rybka. Państwo ludowe pomogło mi w ciężkich chwilach, to i ja staram się wywiązać dobrze ze swoich obowiązków.

Istotnie, kiedy wróciła po wojnie do swego zdewastowanego zupełnie gospodarstwa, tylko dzięki pomocy państwa i pomocy sąsiedzkiej mogła przystąpić do pracy. Dziś już gospodarstwo jest wzorowe i wszystkie kłopoty zostały rozwiązane. Ob. Rybka, która prowadzi gospodarstwo tylko z córką, pracując z zapałem widząc tak doskonałe wyniki.

Córka jest aktywistką ZSCH i przykładem i pracą uświadamiającą zachęca do pracy i do wywiązywania się z obowiązków.

Wyróżnienie swoje w czasie zjazdu ob. Rybka przyjmuje z dużym wzruszeniem. Będzie ono zachętą do dalszej pracy. (tjpc)

Stefan'a Misiak



zamieszkuje w gminie Włoszakowice, jest wdową, gospodaruje na 2,5 ha. Gmina Włoszakowice nie może się poszczycić miejscem w realizacji gospodarczych zobowiązań wobec państwa. Stefania Misiak rozumiała doniosłość roli jaką ma spełnić wieś polska i wykonała plan odstawy ziemniaków w 103%, zboża i plan finansowy w 100% — w miesiącu październiku.

Piotr Wojta



z grom. Świerczyna, gmina Osieczna, posiada 8-hektarowe gospodarstwo. Wojta jest aktywnym korespondentem „Głosu” i sołtysem gromady. Obowiązki wobec państwa zrealizował przed terminem. Ziemniaki odstawił już w październiku w 120%, a zboże w 130%. Plan finansowy Wojta wykonał już we wrześniu w 100%. Gromada Świerczyna roczny plan odstawy zboża wykonała w 99%, zaś ziemniaki w 100%. Poza nielicznymi wyjątkami w gromadzie wykonali plan finansowy w 100%.

Bronisława Balczyńska

z gromady Krzyszkowo, pow. Poznań, jest małorolną chłopką. Posiada zaledwie 1,5 ha ziemi. Mimo 60 lat jest wybitnie aktywną jednostką. Jako przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich walczy o podniesienie poziomu pracy na wsi, o podniesienie wykonywania planów gospodarczych. Sama daje dobry przykład, wykonując swoje zobowiązania przedterminowo i z nadwyżką. Pracuje również w Powiatowej Radzie Kobiectw.

Wszystkie jej wystąpienia pełne są entuzjazmu dla pracy nad rozbudową ludowej Ojczyzny, otaczającej chłopca serdeczną opieką. Dobrze pamięta swoje ciężkie przedwojenne życie, dobrze pamięta śmierć syna zamęczonego przez okupanta. Dlatego nie szczędzi wysiłku, by walka o pokój zakończyła się jak najwcześniej zwycięstwem. (tjpc)

Maria Jakubowska



jest sołtysem gromady Zaborowo koło Lesz. Jakubowska jest wdową i ma na utrzymaniu troje drobnych dzieci. Mimo licznych obowiązków rodzinnych obowiązków sołtyś wypełnia bardzo dobrze. Jakubowska posiada 2,75 ha gruntu. Plan odstawy ziemniaków zrealizowała we wrześniu w 100%, a zboże odstawiła już 12 sierpnia br. ze znaczną nadwyżką. Należności finansowe państwa spłaciła także we wrześniu.

Mając takiego sołtyśa chłopcy gromady Zaborowo poszli za jego przykładem i w listopadzie br. wykonali swoje zobowiązania gospodarcze w całej pełni. (tjpc)

Praca, która nie zna przerw

Mija okres szczytowego nasilenia przewozów na kolejach. Jesienne przewozy są tym corocznym egzaminem sprawności, jaki zdają kolejarze. A wzmagające się z roku na rok potrzeby transportowe naszego stale rozbudowującego się przemysłu w połączeniu z ogromnymi ilościami ziemniaków i zboża, jakie każdej jesieni wędrują „żelaznymi drogami” sprawiają, że egzamin ten jest z roku na rok cięższy.

Walka o plany

W roku bieżącym obserwuje się w poznańskiej DOKP znaczną poprawę planowania ze strony użytkowników. Użytkownicy PKP poczynają rozumieć, że regularne nadsyłanie 5-dniowych planów przewozów eliminuje jedną z najpoważniejszych bolączek kolejarzy. Te 5-dniowe plany służą do operatywnego ustawiania wagonów. O ile na początku bieżącej jesiennej kampanii przewozów zaledwie 25 proc. użytkowników nadsyłało te plany, to obecnie na skutek stałego nacisku ze strony DOKP, już ponad 50 proc. klientów PKP 5-dniowe plany nadsyła. Nie jest to oczywiście jeszcze zadowalające, jednakże widać na tym odcinku stałą poprawę. O wiele lepiej przedstawia się planowanie miesięczne. Tutaj wszyscy niemal użytkownicy wywiązują się bez zarzutu z obowiązku.

Clagła akcja propagandowa prowadzona przez PKP daje tu duże rezultaty. Takie np. zakłady jak „Ziśpo” czy PZPO im. Komuny Paryskiej, należące jeszcze niedawno do rzędu tych najbardziej opieszłych, składają dziś regularnie plany 5-dniowe.

Największy jednak kłopot ma PKP z gminnymi spółdzielni, z których wiele nie składa jeszcze tych tak ważnych krótkoterminowych planów. Przykładem ignorancji niechęci będzie przyjęcie do Oddziału Eksploatacyjnego DOKP przedstawiciela ZSCH z prośbą o rejestr GS-ów sporządzających plany, by na tej podstawie ustalić, które GS-y ich nie sporządzają.

2 usprawnienia palacza Malińskiego

Równocześnie ze wzrostem przemysłu, wzrasta zużycie węgla, o którym wicepremier Hilary Minc powiedział, że jest „chlebem powszednim naszego przemysłu”. Dlatego też — niezależnie od wzrostu wydobycia w kopalniach — coraz więcej uwagi poświęca się sprawie racjonalnego zużycia węgla w zakładach przemysłowych. Wiele fabryk i zakładów pracy wojew. poznańskiego prowadzi coraz bardziej racjonalną gospodarkę węglem i energią cieplną.

Największe sukcesy w oszczędności węgla osiągnęły Zakłady Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina w Poznaniu, gdzie istnieje współzawodnictwo między poszczególnymi oddziałami. Palacz Maliński złożył projekt usprawnienia, które daje 1400 ton węgla oszczędności. Usprawnienie to zostało opatentowane. Obecnie Maliński pracuje nad drugim usprawnieniem, które powinno dać 3 tony oszczędności węgla dziennie.

Zakłady Przemysłu Cukrowniczego „Goplana” w Poznaniu obniżyły w ostatnich miesiącach koszty własne o 9% — pomimo, że wzrosł asortyment i ilość produktów. W tej znacznej obniżce kosztów własnych nie mała pozycja stanowi oszczędność paliwa. Pracownicy kotłowni „Goplana” spalają obok węgla 30% miału.

Duże oszczędności w zakresie zużycia węgla uzyskano w fabryce „Porcelana” w Chodzieży. Dzięki współzawodnictwu oszczędnościowemu palaczy obniżono w stosunku do roku 1950 o przeszło 140 kg ilość węgla zużywaną na wypalenie 1 tony porcelany.

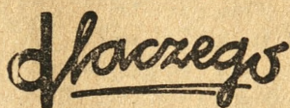
O znacznych oszczędnościach w paliwie, a także w smarach, melduje gorzelnia w Granowie, należąca do Kościańskiego Zespołu Gorzeln Rolniczych. Tempo produkcji hamowało tu brak wody. Alfons Taborski, kierownik gorzeln, zainstalował sposobem gospodarczym przy oddziale wody specjalne urządzenia chłodzące, przez co wodę zużywa się powtórnie do produkcji. Usprawnienie to przyspieszyło ponadto tok pracy w gorzelnii o co najmniej 100%. (ik)

razdają. W Oddziale Eksploatacyjnym rejestr przygotowano, lecz przedstawiciel... nie przyszedł.

Innym kłopotem kolejarzy jest odkładanie przez użytkowników ładowania na drugą połowę tygodnia a w skali miesięcznej na III dekadę miesiąca. Stwarza to w tych okresach niepotrzebne nasilenie.

Przeście poważną troską

Aby do minimum ograniczyć przeście powodujące niepełne



„w gospodzie GS „Samopomoc Chłopska” w Przewozie (powiat Zary) oprócz wody nie ma do słowne nic? Gospoda ta nie jest jeszcze zaopatrzona w opał.

„ekipa kina objazdowego nr 6 z Zielonej Góry rozpoczęła wyświetlanie filmu w Santoku (pow. Gorzów) z dwugodzinnym opóźnieniem. I dlaczego nieprzebieżni członkowie ekipy kilkakrotnie sprawdzali podczas seansu bilet wstępu?

„duży dom obok szkoły w Łupowie (pow. Gorzów) stoi bezużytecznie? Powyższywano w nim ramy okienne i wybito szyby.

„plac porożbiorkowy przy ulicy Osadników Wojskowych w Zarach nie jest uporządkowany? Można by tam założyć zieleniec.

„cukrownia we Wschowie ogranicza wydawanie wyśrodków mokrych plantatorom buraka cukrowego z Wilkowic, pow. Leszno?

„od dłuższego czasu nie można w Gorzowie kupić żarówek do laterek kieszonkowych?

„na ostatniej konferencji powiatowej Ligi Kobiectw w Gorzowie nie było nikogo z Prezydium Zarządu Pow. L. K., PRZZ, ZMP, ZSL i PZGS?

„sklep Centrali Handlowej Przemysłu Skózanego nr 11 w Jarocinie nie wykonuje terminowo napraw obuwia?

„w GS „Samopomoc Chłopska” w Osiecznej (pow. Leszno) nie pracuje nikt z miejscowych chłopów?

„nie uzupełnia się brakującej płyty chodnikowej na ul. Dąbrowskiego, obok domu nr 8 w Lesznie? Otwór grozi zwichnięciem nogi.

„nie odbudowano dotychczas wypalonego przez okupanta lewego skrzydła Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie?

„Prezydium GRN w Mochach nie przydzieli LZS-owi z Blotnicy (pow. Wolsztyn) terenu na boisko?

„biuro zarządu gminnego ZSCH w Wolsztynie nie jest opalone?

„listonosze z Agencji Pocztowej w Obrzycku (pow. Szamotuły) dostarczają pocztę z jednodniowym opóźnieniem?

„jeden kłosek „Ruchu” w Wolsztynie stoi już od roku pusty? Wybito już nawet szyby.

„w biurach zarządu powiatowego ZSCH w Wolsztynie zainstalowane są bardzo słabe żarówki?

TWÓJ DAR na SFOS buduje WARSZAWĘ

Teatry

OPERA: g. 19 „Goplana”

NOWY: g. 19 „Glupi Jakub”

KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 „Wodewil Warszawski”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Skandal w Cloche-merle” (od lat 18)

BALTYK — g. 16, 18 i 20 „Poddany”

MUZA — g. 16, 18 i 20 „Podrutek”

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Czekaj na mnie”

WARTA — aktualność: g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Biały kiel”, g. 18 i 20 „Potępięcy”

wykorzystanie możliwości przewozowych wagonów poznańska DOKP zastosowała zwiększenie napływu wagonów na poszczególne stacje, zwiększyła częstotliwość ich przebiegu, co zmusza do intensywniejszego załadunku wzgl. wyładunku. Jeśli np. na pewnej stacji poddawano wagony dwa razy na dobę, to dziś podstawia się je 4 razy. Skrócono znacznie postój na stacjach węzłowych, wykorzystuje się pełną nośność wagonów, przestrzega się rozkładu jazdy z pedantyczną wprost dokładnością. W stosunku do klientów, którzy w terminie nie wyładują, stosuje się surowe sankcje.

Stacja zaś wykazująca się dużą ilością pobranego postojuowego zarabła minusy w tabeli współzawodnictwa.

I znowu przykład. Kilka dni temu Gmina Spółdzielnia w Kórniku zamówiła 5 wagonów na jeden dzień mając do dyspozycji aż... 4 ładowaczy. Oczywiście należało wagony te zamówić po jednym na poszczególne dni tygodnia, by nie stały bezużytecznie, albo też postarać się o większą ilość ludzi do ładowania.

Co zwiększa sprawność

Duży wpływ na sprawny przebieg przewozów ma masowy wśród kolejarzy ruch współzawodnictwa. Współzawodnictwo to dotyczy najczęściej bezawaryjności przebiegu. Aż 80 proc. zatrudnionych i to zarówno ze służby ruchu jak i z działów handlowych i mechanicznych bierze udział we współzawodnictwie. Poznańska DOKP posiada 100 odznaczonych przodowników pracy i wielu już typowanych do odznaczenia. Dużo z nich otrzymało awanse a 4 posiada Sztandar Pracy II Klasy.

Wśród przodujących stacji zdecydowanie wybijają się stacja Jarocin, która wiodzie prym w bezawaryjnym przetransporcie. Dzięki wzorowym zespołom, dyżurnego ruchu Romana Jerczyńskiego i ustawiającego Józefa Helińskiego, stacja ta zdobyła przechodni sztandar współzawodnictwa DOKP.

W dobrym wypełnianiu obowiązków wyróżniają się stacje Witaszycy, Szamotuły i Opalenica.

Mimo lekceważącego stosunku niektórych użytkowników do zagadnienia planowania i mimo stale zwiększającej się masy towarowej, którą trzeba przewieźć, kolejarze coraz sprawniej wykonują swe obowiązki.

Jeśli ilość awarii w październiku ub. roku przyjął za 100 to w tym samym miesiącu bież. roku było ich 93,6. Masa towarowa zaś w październiku br. wzrosła w stosunku do roku ubiegłego o 27 proc.

Kolejarze rozumieją, że ich praca stanowi podstawę regularnego zaopatrzenia miast i ośrodków przemysłowych. Ze zrozumienia tego faktu wywodzi się ich bezustanny wysiłek przy pracy, przy pracy która nie zna przerw, która trwa w dzień i w nocy, w niedziele i święta.

Mamy już grudzień, nasilenie przewozów stopniowo opada. Niedługo już kolejarze zanotują na swym koncie nowy, ciekawy zapracowany sukces.

M. S.

NOTATNIK KULTURALNY

Jubileuszowe wydanie Konstytucji ZSRR

W 15 rocznicę uchwalenia Konstytucji Stalinowskiej nakładem „Książki i Wiedzy” ukazało się jubileuszowe wydanie Konstytucji ZSRR. Tekst Konstytucji poprzedza referat J. W. Stalina, wygłoszony na Nadzwyczajnym VIII Wszelchzwiązkowym Zjeździe Rad. (Sk)

Pożegnane występy Teatru Leningradzkiego

Po sukcesach odniesionych we Wrocławiu, Katowicach i innych miastach Polski, zespół Leningradzkiego Państwowego Akademickiego Teatru Dramatycznego dał jeszcze w Warszawie w dn. 7, 8 i 9 bm. trzy pożegnane występy. Zespół wystawił w Państ. Teatrze Polskim dwukrotnie „Wieszcz Trzech Króli” — Szekspira oraz „Niezapomniany rok 1919” — W. Wiszniewskiego. (Sk)

Polski śpiewak w Moskwie

Na scenie Teatru Wielkiego w Moskwie wystąpił gościnnie w partii Jontka w „Halce” — Stanisława Moniuszki, polski śpiewak Bohdan Paprocki. Występ spotkał się z dużym uznaniem publiczności oraz krytyki. Recenzent K. Samujło w „Wieczernia Moskwa” podkreśla wspaniały, wyrazisty głos Bohdana Paprockiego oraz jego wysoki poziom artystyczny. „Występy gościnne artystów polskich — pisze K. Samujło — jeszcze bardziej zacieniały wiezy kulturalne między narodem polskim a radzieckim”. (Sk)

12 KRONIKA GRUDZIEŃ

ŚRODA	
Aleksandra Konstantego	
Środa w.: 7.53	
zach.: 15.38	
Księżyc w.: 14.17	
zach.: 7.29	

Dość pogodnie. Nocą mroźno do -5 st. C. Dniem temperatura maksymalna w pobliżu 0 st. C. Umiarkowane wiatry przeważnie z kierunku północno-zachodniego.

Dyżur pełni: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna 14/16

TELEFONY:

Pogotowie P.C.K. — 6666, 6667
Straż Pożarna — 1888 i 7777
Komenda Milicji Obyw. — 6891

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK”

REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.), naziemki ul. Marceleskiej — Centrala tel. 62.70 i 64.75; dział miejski tel. 79.83; dział depesz tel. 64.75; nocny (drukarnia) tel. 64.72

PRENUMERATĘ przyjmuje PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantata nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenu. złonej: — miesięcznie z 1.40; kwartalnie z 12.15; półrocznie z 24.30. Tel. prenu. 52-931. Tel. komisu nr 16.69. Konto PKO V-6714 OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, Tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220.110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.

K — 2 — 13850

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Paryż w początkach XX wieku”

STYKÓW ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa akwarel art.-mal. Stefana Pajackowskiego” (g. 10—18)

Wystawy

MUZEUM NARODOWE „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego I połowy XIX wieku” (g. 13—19)

ARCHIWUM PAŃSTWOWE ul. 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumentach archiwalnym” (g. 10—16)

BWA ul. Marcinowskiego 28 — Wystawa prac malarstwach i rysunkowych A. Lenicy pt. „Bułgaria w kraj. obrazie” (g. 10—18)

ŚWIETLICA ART.-PLA-

Program II fala Poznań 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.51, 7.55, 17.18 (P-ń), 23.50

Koncerty:

5.10 — poranny. 6.50, 14.10 — śpiewa Teodor Szaliapina, 14.50 (P-ń) — sonata A dur, 16.30 (P-ń) — zespółów świetlicowych, 17.15 solistów, 18.15 (P-ń) — muzyka ludowa, 19 — Festiwal Muzyki Polskiej, 21.50

chóru, 22.50 — wariacje symfoniczne

Audycje i inne:

6.18 (P-ń) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 8 — kurs języka rosyjskiego, — 13.30 — Wschodnia Radiowa, 13.45 szkolna, 14.30 (P-ń) — „Gorące dni”, 15.30 — dla dzieci, 16 Wschodnia Radiowa, 16.50 (P-ń) — oświatowa, 17.45 — kurs języka rosyjskiego, 18.10 — (P-ń) — z życia spółdzielni produkcyjnych, 18.20 (P-ń) — Korespondencja przed mikrofonem, 18.30 Wschodnia Radiowa, 21 — muzyka i aktualności, 21.30 — wspomnienia robotnicze, 22.20 — kronika kulturalna

Sport:

16.20 (P-ń) — „Na planszy szermierczej”